



Audiomica Laboratory Excellence

Audiomica Laboratory to firma celująca w audiofilskie okablowanie, ale prezentująca też ciekawe podejście do projektowania i testowania nowych konstrukcji.

P przed wprowadzeniem do sprzedaży prototypy przechodzą serię prób odsłuchowych w siedzibie firmy i u klientów, chętnych wziąć udział w takich eksperymentach. Producent ma dzięki temu szerokie spektrum obserwacji powstałych na podstawie odsłuchów w różnych systemach.

Komplet dostarczony do naszego testu pochodzi z serii Excellence. Modele te miały być połączeniem zalet linii Red i parametrów flagowej serii Ultra Reference. Testy trwały aż pięć miesięcy. Kable zostały sprawdzone w 24 systemach, a poprawione wersje były od nowa wysyłane do osób prowadzących odsłuchy.

Budowa

Producent informuje, że w łączówce Erys Excellence przewodnikiem nie jest taśma, wiązka skręconych drucików, osobno izolowane druty o przekroju prostokątnym ani nic podobnego. Sygnał płynie tu pojedynczym okrągłym drutem o przekroju 17 AWG (1,15 mm). Materiałem jest monokrystaliczna miedź OCC (Ohno Continuous Casting) o czystości 6N (99,9999%).

Na podstawie rysunku przedstawiającego przekrój kabla można także stwierdzić, że bardzo istotną rolę odegrało ekranowanie. Jest tu aż pięć warstw ekranujących, wykonanych z różnych materiałów. Pierw-

szy to folia aluminiowa, drugim jest ekran miedziany pokrywający 95 % powierzchni. Potem znów folia aluminiowa, kolejna warstwa miedzi o pokryciu tym razem 90 %, a na koniec kolejny ekran miedziany o pokryciu 70 %.

Łączówka jest zakończona masywnymi posrebrzonymi wtykami. Są tak duże, że jeśli gniazda w urządzeniach są osadzone blisko, podłączenie może być kłopotliwe. Dostarczony do testu egzemplarz wyposażono w opcjonalne filtry DFSS, zamknięte w niewielkich tubkach. Wewnątrz umieszczono dwa rdzenie ferromagnetyczne. Łączówkę wyceniono na 3230 zł, a wersja z filtrami wymaga dopłaty 510 zł.

Głośnikowy Celes Excellence to 8 żył po 80 przewodników, wykonanych z długo-kryształicznej miedzi OCC o czystości 6N. Do tego mamy ekran w formie plecionki z drutu miedzianego i materiały izolacyjne z zewnętrzną siateczką ochronną w kolorze czerwonym. Wtyki pokrywa się warstwą srebra o grubości 5-7 mikronów w podwójnym procesie galwanizacji. Do wyboru mamy banany i widelki, a kabel można zamawiać w trzech wariantach (pojedynczy, bi-wire, bi-amp). Mimo jeszcze nie rekordowego przekroju, oba kable Audiomiki są bardzo ciężkie, więc warto zachować ostrożność przy montażu.

Brzmienie

Komplet z serii Excellence oferuje brzmienie duże i efektowne, a zarazem lekko ocieplone. Odrobina przyjemnego ciepła kryje się głównie w środkowym zakresie pasma. Wysokie tony są szczegółowe i odpowiednio wykończone.

Przejrzystość nie została osiągnięta kosztem muzykalności. Słucha się tego komfortowo, a jednocześnie można się cieszyć detalami w każdym podzakresie.

Bas jest głęboki i mięsisty; średnica delikatnie polana miodem, a góra rozdzielcza i kulturalna.

Nie można też narzekać na przestrzeń. Odsłuchiwane osobno, Celes i Erys prezentują zbliżony charakter. Nie jest więc zaskoczeniem, że w komplecie jeszcze mocniej wpływają na brzmienie systemu. Nie zależy im na totalnej neutralności, choć nie można im też zarzucić dziwaczności.

Konkluzja

Cel wydaje się prosty – słuchanie ma sprawiać przyjemność, a dźwięk jako całość – robić na słuchaczach wrażenie. Tak też się dzieje.

Audiomica Laboratory Excellence

Cena/długość: 3740 zł/1 m (interkonekt) + 4675 zł/2 x 2,5 m (głośnikowe)

Ocena:

Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●○